

393,72 kg waży największy pączek na świecie

## Darcie pierza

29 stycznia 2015 r. w Przedszkolu Miejskim nr 14 odbyło się niezwykle spotkanie z paniami z Kola Gospodyń Wiejskich Ciężkowianki. Przedszkolaki zobaczyły już zapomniany zwyczaj darcia pierza. Gospodynie pokazały dzieciom, jak ubierały się do tego zajęcia kobiety – wiadomo, że musiała być bluzka, spódnica i obowiązkowo wykrochmalony fartuszek, i chustka na głowę. Zaprezentowały również tradycyjny strój krakowski oraz znaczenie ilości sznurów z koralami oraz sznurowane buciki.



Dzieci obserwowały niezwykle pokaz darcia pierza

Przedszkolaki dowiedziały się, że tradycja darcia pierza wywodzi się z czasów, kiedy wieś była samowystarczalna. Aby mieć pościel, gospodynie hodowały gęsi i kaczki. Następnie podsukubywały im pióra. Kiedy zebrały większą ilość pierza, w zimowe wieczory zapraszały inne gospodynie, by wspólnie podrzeć pierze. Dzięki temu zajęcia nikt nie był samotny, a i praca szła zwiniej. Wieczory skubania pierza należały do bardzo radosnych. Dzieci dowiedziały się także, że dość często gospodyniom w pracy przeszkadzały chłopcy, wpuszczając im do izby kota albo złapanie przez nich wróble. Jednak nikt na nich długo się nie gniewał za latające po całym domu pierze.

Darcie pierza kończyło się tzw. „wyskubkiem” – poczęstunkiem z dobrym ciastem, herbatą i kawą zbożową.

Gospodynie Ciężkowianki w żartobliwy a zarazem bardzo ciekawy sposób, przedstawiły ten zwyczaj, przeplatając swoje opowieści przyspiewkami, a akompaniowała im na akordeonie pani Ania. Nawet przedszkolaki śpiewały refren jednej z przyspiewek, kołysając do snu małą Dorotkę w bogato zdobionej drewnianej kołysce.

Warto pamiętać, kontynuować i pielęgnować już w przedszkolu piękne i bogate tradycje, głównie dlatego, że polski folklor ludowy wraz ze swoimi zwyczajami, obrzędami, tańcem i przyspiewką przemawia do dziecięcej wyobraźni. Folklor jest lubiany przez dzieci, ponieważ jest prosty, zrozumiały, nieprawdopodobnie barwny, trochę bajkowy, a przede wszystkim pokazuje wspomnienia z czasów młodości ich babć i dziadków.

G. Pabijan

## Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Krakowie, Brukseli i Kolonii w ramach projektu europejskiego „Pozytywne Miejsca Pamięci Europejskiej”

Projekt finansowany z programu Ministra „Uniwersytet Młodych Wynalazców” realizowanego w ramach projektu systemowego MNiSW „Wsparcie systemu zarządzania badaniami naukowymi i ich wynikami”.

Celem projektu jest próba zdefiniowania, znalezienia i opisanie pozytywnych miejsc pamięci europejskiej, podjęta przez naukowców, studentów, licealistów oraz gimnazjalistów. Zadaniem uczestników projektu będzie zdefiniowanie: czym jest pamięć i miejsce pamięci, co to jest pamięć pozytywna i na czym się opiera, co to jest pozytywne miejsce pamięci i wreszcie, czy proces tworzenia Unii Europejskiej jest wydarzeniem godnym pozytywnego upamiętnienia. Młodzież gimnazjalna oraz licealiści wraz ze studentami pod opieką nauczycieli akademickich będzie próbowała znaleźć i scharakteryzować pozytywne miejsca pamięci. W celu umożliwienia im samodzielnego prowadzenia badań, zachęcenia ich do kreatywności, wchodzenia w dialog zostaną wykorzystane aktywne metody nauczania oraz idące za wytycznymi Komisji Europejskiej połączone zostaną elementy edukacji formalnej z nieformalną. Istotnym elementem projektu będzie skoordynowanie współpracy gimnazjalistów i licealistów ze studentami, którzy pełnią rolę peer consultants.

### Projekt będzie realizowany w kilku etapach:

- Seminaria przygotowujące
- Gra miejska „Śladami Józefa Retingera” – zapomnianego ojca założyciela UE w Krakowie
- Gra miejska „Śladami Konrada Adenauera” w Kolonii
- Gra miejska „Parlament europejski” w Brukseli
- Seminaria podsumowujące
- Konferencja uczniowsko – studencka
- Wydanie podręcznika on-line

30 stycznia 2015 r. w Krakowie w Instytucie Europejskiej, w pięknym zamku w Przegorzalich projekt „ruszył”. Odbyło się seminarium przygotowujące. Uczestnicy projektu: 10 gimnazjalistów z Gimnazjum nr 2 w Jaworznie, 10 licealistów z VIII LO w Krakowie oraz 10 studentów z Instytutu Europejskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod kierunkiem koordynatora i pomysłodawcy projektu dr Kingi Anny Gajdy – wykładowcy w Instytucie Europejskiej UJ uczestniczy-



Gimnazjaliści z Jaworzna będą realizować europejski projekt

ło w pięciu wykładach merytorycznych i metodologicznych wprowadzających w tematykę realizowanego projektu.

### Były to wykłady:

- dr Mirosława Natanka – Pamięć o historii UE w pigułce,
- dr Marcina Rebesa – Pamięć i jej rola,
- dr hab. Dariusza Niedźwiedzkiego – Znaczenie pamięci w relacji między mniejszością a większością,
- dr Bartosza Kwiecińskiego – Co jest warte pamięci, a o czym lepiej zapomnieć w historii Europy?
- dr Pawła Kubickiego – Pamięć miasta.

Przygotowani merytorycznie i metodologicznie, od marca do maja weźmiemy udział w grach miejskich w Krakowie, Kolonii i Brukseli, podczas których idąc śladami ojców założycieli zintegrowanej Europy, szukać będziemy pozytywnych miejsc pamięci europejskiej. Za pomocą pedagogiki przeżyć i gry miejskiej, czyli mieszanki gier RPG i harcerskich podchodów, odbywającej się w czasie rzeczywistym, uczniowie nieczym pionki poruszać się będą po planszy miast (Kraków, Bruksela, Kolonia) i wykonywać zadania badawcze w celu zrealizowania powierzonej im misji – dzie-

ki kojarzeniu miejsc, faktów, błyskawicznemu rozwiązywaniu zagadek, a przede wszystkim walcząc z czasem, zawsze z góry określonym. Projekt zakończy się publikacją prezentującą naszą pracę oraz otwartą konferencją uczniowsko-studencką. Według Pierre Nory podręcznik również stanowi pozytywne miejsce pamięci. Podręcznik przygotowany przez uczestników projektu, scenariusze gier miejskich oraz raport omawiający przebieg, rezultaty, a także innowacyjne metody wykorzystane podczas realizacji projektu. Podręcznik wydany na płytach CD oraz udostępniany nieodpłatnie on-line będzie miał znaczenie dla rozwoju dalszych badań nad miejscami pamięci. Mamy nadzieję, iż wskaże nowy, pozytywny nurt w dyskursie na temat wspólnej, europejskiej historii, przyszości, dziedzictwa i wreszcie tożsamości. Publikacja posiadać będzie wartość popularyzatorską a ponadto będzie dowodem rozwoju naukowego uczniów.

Powiemy i napiszemy więcej niż niebawem, po kolejnej wizycie w Krakowie, gdzie podążać będziemy śladami Józefa Retingera

Robert Szafrań, Michał Ciotczyk – nauczyciele historii w G-2